

Derkacz - podążanie za dźwiękiem



DZIEŃ
PUSTEJ
KLASY

7 czerwca 2024

Potrzebne będą: zwykły grzebień z cienkimi zębami, plastikowa karta (np. płatnicza, lojalnościowa, biblioteczna...)

Zabawa w derkacza jest jedną z wariacji na temat ćwiczenia podążania za dźwiękiem. Ma jednak dodatkowy walor, który polega na poznaniu lub utrwaleniu dźwięku wydawanego przez skrytego ptaka wilgotnych łąk i pól uprawnych czyli właśnie derkacza.

Zabawę najlepiej przeprowadzić na łące ale równie dobry będzie większy trawnik czy parkowa polana. Na początku za pomocą grzebienia i plastikowej karty zademonstruj dźwięk wydawany przez ptaka (przejedź kartą po zębach grzebienia). Możesz odwrócić się tyłem, tak, żeby nie widzieli, w jaki sposób powstaje dźwięk. Może komuś uda się odgadnąć źródło dźwięku. Następnie wyjaśnij, że takie dźwięki wydają z siebie derkacze. Pokaż uczestnikom zdjęcie ptaka i opowiedz o nim. Wyjaśnij, że teraz jest najlepsza w roku pora do nasłuchiwania i wypatrywania derkaczy. Co prawda są one niezwykle skrytymi ptakami i skutecznie urywają się w wysokiej trawie, ale za to dzięki charakterystycznym dźwiękom możemy go rozpoznać „na słuch”.

Możesz również odtworzyć nagranie audio, aby uczestnicy porównali prawdziwego derkacza z jego grzebieniową imitacją - www.glosy-ptakow.pl/derkacz/



Następnie wyjaśnij uczestnikom, że ich zadaniem będzie dotarcie do derkacza, czyli prowadzącego, z zamkniętymi oczami – tylko za pomocą słuchu. Dźwiękiem, za którym mają podążać będzie odgłos ptaka. Wyjaśnij, że w tej zabawie każdy odpowiada za swoje bezpieczeństwo i nie jest ważny czas dotarcia do celu, ale uważna wędrówka z zamkniętymi oczami.

Poproś uczestników, aby oddalili się od „derkacza” czyli prowadzącego zabawę i zamknęli oczy. Odległość uzależnij od wieku uczestników. Kiedy usłyszą dźwięk derkacza - rozpoczynają wędrówkę. Jeśli dzieci już oswoją się z poruszaniem się z zamkniętymi oczami, w kolejnych rundach możesz zacząć się przemieszczać, tak jak derkacz w trawie. W starszych grupach można wybrać nieco trudniejszy teren wymagający większej uważności i skupienia. Ćwiczenie dobrze sprawdza się także wśród dorosłych i młodzieży.

Na zakończenie poproś, aby uczestnicy podzielili się wrażeniami z tego doświadczenia.



DERKACZ

Derkacz, którego łacińska nazwa brzmi *Crex crex*, czyli trochę podobnie do dźwięku gry drewnikiem na grzebieniu, to bardzo skryty ptak, o ubarwieniu, które ułatwia mu schowania się w podeschłej trawie. Derkacze nie są bardzo duże. Na wysokość są nieco mniejsze niż kartka bloku rysunkowego (dorastają do 30 cm) a w dodatku lubią przemieszczać się na piechotę. Pan derkacz i pani derkacz są podobne, oboje są beżowo-brązowo-rdzawi z jaśniejszym brzuchem. Mają mocny krótki dziób, który służy im do zjadania owadów, pajęczaków, ślimaków i małych kręgowców. Dietę uzupełniają nasionami.

Gniazda zakładają na wilgotnej łące, mokradłach, na których rosną turzycy (rośliny podobne do traw), w dolinach rzek, czyli tam gdzie łatwo ukryć gniazdo w kępie wysokich traw lub turzyc. Ale usłyszymy go też czasem na polach zbóż czy rzepaku. Do Polski derkacze przylatują na przełomie kwietnia i maja, a maju i czerwcu rano i nocą samce nawołują samice wydając znany nam już dźwięk. Jesienią, po lęgu i wyrośnięciu maluchów derkacze odlatują na zimę do Afryki.

Derkacze są zagrożone wyginięciem, dlatego, że coraz mniej miejsc nadaje się na zakładanie gniazd. Pola, łąki i mokradła są osuszane, a mechanizacja sianokosów i wczesne koszenie łąk powoduje, że nie mają szans na wychowanie młodych ani na uciezkę. W Polsce prak objęty jest ścisłą ochroną gatunkową.



DZIEŃ
PUSTEJ
KLASY



DERKACZ

fot. Sergey Yeliseev CC BY-NC-ND 2.0